Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 30 kwietnia 1930 roku. 265.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

-----oooOO§OOooo-----

§

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Zinios" o niepomyślnym zwrocie w stosunkach litewsko - niemieckich.

"Lietuvos Żinios" Nr.95 z dn.28.IV.1930 r.Art.p.t."Wobec zmiany stanu stosunków z Niemcami". Streszczenie:

Dotychczasowe stosunki litewsko-niemieckie były dobre, co powodowało nawet zarzuty ze strony niektórych państw. Zarzuty te, należy przyznać, wydały negatywne dla Litwy skutki. Jednak Litwa tych dobrych stosunków z Niemcami nie ukrywała i nawet wszędzie, gdzie chodziło o popieranie sprawy konsolidacji stosunków, o ich łagodzenie, Litwa, narażając się na nieprzychylność wielu państw,na forum międzynarodowem zawsze wypowiadała się za oceną interesów Niemiec. Zdawałoby się, że stosunki gospodarcze wykazują tendencję normalnego skrystalizowania się i naogół stosunki między obu państwami mogły osiągnąć normalną równowagę. Wszelako zmiana rządu w Niemczech rozwiała tę nadzieję. Nowa politywka agrarna Niemiec boleśnie dotknęła interesy Litwy. Niemcy odgraniczają się od Litwy wysokim murem celnym. Stwarza to dla Litwy wielkie trudności, które niewiadomo jakie formy przyjmą i jakie wydadzą skutki. Jedno jest tylko jasnem, że dla nas, jako kraju rolniczego, wywożącego znaczną część produktów do Niemiec, podwyższenie ceł nie rokuje nic dobrego.Obecnie już słyszymy uskarżanie się na cła, Niemcy jednak nie zwracają uwagi na nasze interesy.

Ostatnie rokowania z Niemcami w Kownie dowiodły, iż w stosunkach politycznych Niemcy również nie wykazują względem nas przychylności. Nowy rząd zupełnie nie zwraca uwagi na wskazaną powyżej niemal już ustaloną równowagę stosunków, którą układ z Niemcami skierował w stronę Niemiec. Kraj i port Kłajpedzki nie widzi takiego tolerancyjnego stanowiska Niemiec, jakiby się należało dobremu sąsiadowi. Niemcy wykazały nawet zbyt daleko idące tendencje, na które można się zapatrywać, jako na wtrącanie się do wewnętrznych spraw obcego państwa, co również nie jest ustosunkowaniem się dobrego sąsiada.

Litwa jest naturalnie niewielka i zdawałoby się, że może być zupełnie neutralna. Wszelako normalne warunki czasu i stosunków międzynarodowych zmuszają ją do odgrywania pewnej roli na wschodzie. Rola ta dla Niemiec nie jest bez znaczenia. Że zaś Niemcy przestają dbać o interesy Litwy, oddalają się od dobrych stosunków sąsiedzkich, jest to zupełnie naturalne, gdyż w niektórych kołach politycznych rozlegają się głosy o możliwej zmianie orjentacji.

Życie pokaże, jak się będą normowały stosunki. Obecnie jednak należy stwierdzić, że ~~Niemcy~~ polityka Niemiec względem Litwy zmienia się na gorsze i że należy się z tem liczyć.-

"Lietuvos Aidas" o podwyższeniu przez Niemcy cła na produkty rolnicze.

"Lietuvos Aidas" w ostatnim numerze następująco wypowiada się w sprawie podniesienia przez Niemcy cła na produkty rolnicze:

Gdy w ostatnich dniach Niemcy podniosły znacznie cła na wwożone produkty rolnicze, wiele państw, utrzymujących z niemi stosunki handlowe , uważało za wskazane zaprotestować. Rząd litewski nie pozostał również w tyle. Poseł litewski w Berlinie, p.Sidzikauskas, wystąpił z demarche'm u rządu niemieckiego, wskazując, iż nowe wysokie cła wwozowe utrudniają bardzo wwóz litewskich produktów

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] Politika [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

rolniczych do Niemiec i że może to wpłynąć bardzo ujemnie na stosunki między obu państwami. Dla nas ten krok posła litewskiego w Berlinie jest całkiem zrozumiały. Przecież obecnie, zdaniem naszych poważnych kupców oraz według danych statystycznych, cło na bydło wynosi niemal 100 procent ich wartości na miejscu, cło na nierogaciznę wyniesie 50 procent, a podobnie już się dzieje lub będie działo z masłem, mlekiem i jajami. Jasnem jest, że w ten sposób faktycznie niemal się zabija eksport naszego bydła i produktów rolniczych do Niemiec.

Nie należy zapominać, iż ostatni układ handlowy z Niemcami był zawarty właśnie ze względu na zobowiązania Niemiec co do otwarcia swego rynku dla naszych produktów rolniczych, zwłaszcza bydła. Jedynie dlatego ocenialiśmy pozytywnie układ i spodziewaliśmy się po nim dobrych owoców dla obu stron. Coprawda, dotąd, t.zn. do ostatniego podniesienia przez Niemcy cła, owoce układu zaczęły się przedstawiać w całkiem niezłem świetle, zwłaszcza jeśli to dotyczy wywozu nierogacizny. Obecnie jednak, jak widać, sprawa przyjmuje całkiem inny obrót. W obecnych warunkach układ pod jednym względem stanie się dla nas tylko "ius nudum" - nie dającemżadnej korzyści, a natomiast krępującem. Czy nie wypadnie tedy naszemu rządowi przypomnieć o zasadzie "do ut des"?

Jak nasz rząd zareaguje w dalszym ciągu na podobnie składające się stosunki handlowe z Niemcami - dotychczas nie wiemy. Nie wiemy również, jakie są faktyczne cele tej polityki niemieckiej i istotne jej przyczyny. Należy wątpić, czy można je tłumaczyć jedynie specjalnem protegowaniem rolnictwa niemieckiego, ponieważ import litewskich produktów rolniczych nie stanowi jednego procentu produkcji niemieckiej i w ten sposób nie może mieć najmniejszego wpływu na ceny. Możliwem jest, iż za tem kryją się daleko idące dążenia niemieckiej polityki międzynarodowej. Jasne jest jednak, że byłoby bardzo nieostrożnem i nierozsądnem eksport swego kraju, odktórego w tak dużym stopniu zależy dobrobyt całego kraju, orjentować tylko w kierunku jednego, chociaż pod względem zewnętrznym bardzo dogodnego rynku. Szukanie rynków i stosunków handlowych z dalszymi sąsiadami może przynieść nietylko ekonomiczne, lecz i polityczne korzyści.-

René Martel o propagandzie polskiej.

Francuski współpracownik "Lietuvos Aidas", René Martel w N-rze 95, pisząc o wrażeniach członka parlamentu francuskiego Pezeta z pobytu w Polsce, wydanych w Paryżu, między innemi zaznacza:

Książkę Pezeta można scharakteryzować, jako pomnik, postawiony pośmiewisku. Sądził on chyba, że wystarczy być członkiem parlamentu, zrobić malutką podróż po Europie Wschodniej, śpiewając hymny pochwalne na każdej stacji, aby później rozważać najbardziej skomplikowane problemy. Mylił się on. Kto chce zająć się zagadnieniami międzynarodowemi, powinien studjować i podróżować całe lata. Inaczej można napisać dużo nonsensów i znaleść się w śmiesznej sytuacji. Książka Pezeta zawiera tak dużo błędów, iż świadczy o absolutnej ignorancji autora. Z zachwytem dowiadujemy się, iż Białorusini zamieszkują Galicję. Autor opowiada również, iż w Ukrainie istnieje lojalne pismo "Salanskij Prapor". Pułkownik Konowałek, podniesiony do rangi generała, staje się generałem Konowalec. Nazwisko gen.Żeligowskiego pisze się w trojaki sposób. Co zaś do Wilna, mieszkają w nim wyłącznie Polacy. Oprócz tego, języka litewskiego niema, jest tylko djalekt. Naogół i Litwa nie egzystuje, jest ona tworem i kolonją niemiecką.

Oto, jak się informuje społeczeństwo francuskie o stosunkach litewsko-polsko-niemieckich. Dowodzi to, iż przyjaciele Polski we Francji zaczynają się niepokoić i prawda wcześniej czypóźniej zatryumfuje we Francji.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ZYCIE WEWNETRZNE.

P r z y b y c i e ż y d o w s k i c h d z i e n n i k a r z y z P o l s k i . W najbliższym czasie ma przybyć do Kowna grupa dziennikarzy pism żydowskich w Polsce.-

W y w ł a s z c z e n i e d z i a ł e k w i e c z y s t y c h d z i e r ż a w c ó w . Zgodnie z ustawą o reformie rolnej, kowieńska komisja ziemska przystąpiła do wywłaszczenia działek ziemi wieczystych dzierżawców, którzy nie mają dokumentów dzierżawy.-

S k u t k i z w i ę k s z e n i a c ł a n i e m i e c k i e g o n a m l e k o . Od ubiegłego czwartku nabrało mocy obowiązującej zwiększone cło niemieckie na mleko. W ten sposób obecnie od 100 litrów mleka należy płacić 6 marek cła. Zarządzenie to dotknęło przedewszystkiem mieszkańców Tylży, którzy bez wwożonego z kraju Kłajpedzkiego mleka w żaden sposób nie mogą się obejść, ponieważ dostawa mleka z najbliższych miast niemieckich nastręcza o wiele większe trudności, aniżeli z Litwy. Z powodu podniesienia cła ponosi straty również ludność graniczna, zwłaszcza w powiecie Pogiegiowskim, skąd przeważnie dostarczano mleko do Tylży. W obecnych warunkach wwóz mleka jest nader utrudniony. Tylżyckie zainteresowane czynniki zwracają się do Berlina z prośbą o ponowne rozważenie sprawy podwyższenia cła na mleko. Dotąd do Tylży przywożono codzień kilka tysięcy litrów mleka.-

Z p o g r a n i c z a . Prasa litewska podaje, iż 25-go b.m. na odcinku Łoździany w pobliżu Trok zauważono około 60-ciu żołnierzy w pełnym rynsztunku, oraz 2-ch oficerów, którzy krótki czas bawili na punktach granicznych, poczem usunęli się wgłąb terytorjum. Prasa litewska przypuszcza, iż w tym czasie odbywały się manewry formacyj pogranicznych.

Tego samego dnia po stronie polskiej na odcinku powiatu Wiłkomierskiego rozlegały się strzały z karabinów oraz karabinów maszynowych. Strzelano gęsto z przerwami.-

S u b s y d j a n a b u d o w ę m o s t ó w . Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w wydatkach nadzwyczajnych przewidziało 154.650 lt. na budowę mostów żelazo-betonowych.-

S u b s y d j a d l a o r g a n i z a c y j s p o r t o w y c h . Ministerstwo Oświaty w roku bieżącym ze swych funduszów przeznaczyło 30.000 lt. na popieranie różnych organizacyj sportowych w Litwie.-

B e z r o b o c i e w K o w n i e . Jak podaje "Lietuvos Aidas", wobec łagodnej zimy, robotnicy kowieńscy sezon zimowy przebyli bez wielkiej biedy, wczesną zaś wiosną rozpoczęły się prace, a w niektórych miejscach budowa domów drewnianych trwała prawie całą zimę. Zarząd Kowna przez cały czas usiłował zatrudnić robotników wodociągowych i kanalizacyjnych, a oprócz tego - po trzy dni w tygodniu zatrudniał najbardziej potrzebujących pracy, jak np. obarczonych wielką rodziną, starych i t.d. Takich robotników przez całą zimę było około 200-stu. Dla słabszych staruszków udzielano zapomogi po 2 lt. dziennie. Przed Wielkanocą w ciągu dwóch tygodni pracy udzielano codziennie. Po Wielkanocy zamierzano zatrudnić tylko słabszych robotników, którzy nie mogą jeszcze otrzymać pracy przy budowie. Narazie jednak wypadło zatrudnić i tych, którzy pracy jeszcze nie otrzymali. Naogół pracę otrzymało około 180-ciu robotników.-

S p r a w a s o c j a l d e m o k r a t ó w . W dniu 28 maja sąd wojenny rozważy ~~kilka~~ sprawę kilku socjaldemokratów: Galinisa, Jakubina i Bartuszki, oskarżonych o organizowanie komitetów obrony republiki.-